



Sygn. akt IV CSK 441/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa W. R.

przeciwko Bankowi WBK SA we W.

o uznanie za nieważną umowy i o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 lutego 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie W. R. i J. R. w pozwie skierowanym przeciwko W. Bankowi Kredytowemu Spółce Akcyjnej w P. i B. Bankowi Budownictwa Spółce Akcyjnej w B. domagali się uznania za nieważną umowy zawartej pomiędzy pozwanymi w dniu 17 września 1996 r., w części dotyczącej nabycia przez W. Bank Kredytowy SA Oddziału B. Banku Budownictwa SA wraz z jego wierzytelnościami i zobowiązaniami oraz pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w dniu 27 czerwca 1994 r. w postępowaniu nakazowym, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 lipca 2009 r. oddalił powództwo w stosunku do Banku WBK SA we W. (następcy prawnego W. Banku Kredytowego SA), umorzył postępowanie wobec B. Banku Budownictwa SA w B. i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że B. Bank Budownictwa SA w B. umową z dnia 17 września 1996 r. dokonał sprzedaży swojego Oddziału wraz z jego wierzytelnościami i zobowiązaniami na rzecz W. Banku Kredytowego SA w P. Umową tą została objęta wierzytelność B. Banku Budownictwa SA wobec powódki w kwocie 256.849,43 zł, stwierdzona nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w dniu 27 czerwca 1994 r. w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, sygn. akt I Nc 338/04, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności w dniu 4 lipca 1996 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, powodowie nie wykazali przesłanek usprawiedliwiających żądanie ustalenia nieważności cesji wymienionej wierzytelności, dokonanej umową z dnia 17 września 1996 r. (art. 58 k.c.), ani interesu prawnego w domaganiu się nieważności tej umowy w zakresie odnoszącym się do wierzytelności innych podmiotów (art. 189 k.p.c.). Stwierdził również brak podstaw do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty, wskazując jednocześnie, że powód nie ma legitymacji procesowej do wystąpienia z takim żądaniem, gdyż klauzula wykonalności została nadana temu orzeczeniu wyłącznie przeciwko W. R.

Wobec wykreślenia B. Banku Budownictwa SA w B. z Krajowego Rejestru Sądowego w toku niniejszego procesu (po ukończeniu wobec niego postępowania upadłościowego), Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w stosunku do tego Banku na podstawie art. 355 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego, aprobując ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę tego orzeczenia i ich ocenę prawną.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu nieważności postępowania wynikającej – według skarżących - z pozbawienia ich możliwości obrony swych praw. Wskazał przy tym, że powodowie nie mogli skutecznie ograniczyć zakresu umocowania pełnomocnika ustanowionego z urzędu, dlatego doręczenia postanowień w przedmiocie wyłączenia sędziego, dokonane do rąk tego pełnomocnika, były prawidłowe (art. 133 § 3 k.p.c.). Podkreślił, że powodowie nie stawili się na rozprawę wyznaczoną na dzień 14 lipca 2009 r. bez usprawiedliwienia, mimo iż zostali o niej zawiadomieni prawidłowo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma również podstaw do uznania, że wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany przez sędziego podlegającego wyłączeniu na podstawie art. 49 k.p.c.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), powodowie zarzucili naruszenie: art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 5, art. 91, art. 118 i art. 133 § 1 i 3 zdanie pierwsze k.p.c.; art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 4 i art. 50 § 3 k.p.c.; art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 4, art. 52 § 1 i 2 oraz art. 53¹ k.p.c.; art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 4, art. 50 § 3 i art. 53¹ k.p.c.; art. 214 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wreszcie - art. 49 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Powołując się na te zarzuty, wnieśli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego, zniesienie postępowania apelacyjnego w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a w razie nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania apelacyjnego – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty mogły być uznane za usprawiedliwione.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 214 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wskutek nieuwzględnienia wniosku powodów o odroczenie rozprawy poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku. Według skarżących, uchybienie to skutkowało nieważnością postępowania apelacyjnego z przyczyny określonej w art. 379 pkt 5 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W judykaturze dominuje zapatrywanie, zgodnie z którym pozbawienie strony możliwości obrony swych praw wywołujące nieważność postępowania ma miejsce wówczas, gdy zostaje ona faktycznie pozbawiona możliwości działania nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, jeżeli skutki tego uchybienia nie mogły być usunięte przed wydaniem wyroku w danej instancji (zob. m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220; z dnia 10 stycznia 2001 r., sygn. akt I CKN 999/98, niepubl.; z dnia 10 lipca 2002, sygn. akt II CKN 822/00, niepubl.; z dnia 10 czerwca 1974 r., sygn. akt II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66). Podkreśla się przy tym, że ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. O nieważności postępowania z omawianej przyczyny można mówić wtedy, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania sądu, nie zaś w sytuacji, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała.

Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, wreszcie - ocenić, czy pomimo zaistnienia tych przesłanek strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania.

Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Według zaś art. Art. 214¹ § 1 k.p.c., usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego.

W orzecznictwie trafnie zauważono, że w niektórych sytuacjach dołączenie do wniosku o odroczenie rozprawy stosownego zaświadczenie lekarskiego może okazać się niemożliwe, np. z uwagi na nagłość choroby lub z powodu określonej organizacji przyjęć lekarza sądowego. W takich przypadkach usprawiedliwienie wniosku o odroczenie rozprawy mogłoby nastąpić zaświadczeniem wystawionym i przedłożone sądowi w terminie późniejszym (zob. wyrok Sądu najwyższego z dnia 10 marca 2011 r., V CSK 302/10, niepubl.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt sprawy niniejszej należy zauważyć, że powodowie nie tylko nie wykazali przeszkód uniemożliwiających im przedłożenie przed rozprawą apelacyjną zaświadczenia określonego w art. 214¹ § 1 k.p.c., ale nawet na przeszkody takie nie powołali się. Sąd Apelacyjny uznając, że – w tych okolicznościach - nieobecność powodów na rozprawie w dniu 16 lutego 2010 r. nie została usprawiedliwiona, nie dopuścił się naruszenia art. 214 § 1 k.p.c. W konsekwencji nie można podzielić zarzutu skarżących, że zostali oni pozbawieni możliwości obrony swych praw w postępowaniu apelacyjnym (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Stosownie zaś do art. 386 § 2 k.p.c., w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powodowie zarzucili w apelacji nieważność postępowania podnosząc, że w sprawie orzekła sędzia, co do której nie rozpoznano prawomocnie

wniosków o jej wyłączenie, co utwierdziło ich w przekonaniu o braku potrzeby wykazywania aktywności procesowej do czasu rozpoznania wzmiankowanych wniosków, a w konsekwencji spowodowało pozbawienie możliwości obrony swych praw.

Sąd Apelacyjny - odnosząc się do tego zarzutu - wskazał, że powodowie nie mogli skutecznie wyłączyć z zakresu umocowania pełnomocnika ustanowionego dla nich przez sąd upoważnienia do podejmowania czynności związanych z wnioskami o wyłączenie sędziego, gdyż ograniczenie zakresu umocowania takiego pełnomocnika należy do wyłącznej kompetencji sądu. W konsekwencji uznał za prawidłowe doręczenia pism i orzeczeń związanych z wnioskami o wyłączenie, dokonane – na podstawie art. 133 § 3 k.p.c. - do rąk pełnomocnika ustanowionego dla powodów z urzędu. Oceny tej – jak trafnie zarzucili skarżący – nie można jednak zaaprobować.

Ustanowienie adwokata z urzędu jest równoznaczne - w zakresie swoich skutków - z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego (art. 118 § 1 k.p.c.). W orzecznictwie podkreśla się, że nie ma żadnych przesłanek do tego, aby relacje zachodzące pomiędzy stroną a wyznaczonym dla nich adwokatem (radcą prawnym) oceniać inaczej aniżeli relacje pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem, któremu udzielone zostało pełnomocnictwo procesowe (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 1976 r., III CRN 64/76, OSNCP 1976, nr 1, poz. 14 oraz z dnia 21 kwietnia 1999 r., I CKN 1423/98, niepubl.). W świetle tego zapatrywania, podzielanego skład orzekający, strona, dla której ustanowiono pełnomocnika z urzędu, może wypowiedzieć pełnomocnictwo temu pełnomocnikowi, a także rozszerzyć je lub ograniczyć (art. 92 i 91 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny, wychodząc z odmiennego – błędnego – założenia, wadliwie zatem uznał, że ograniczenie przez stronę zakresu umocowania pełnomocnika ustanowionego z urzędu nie może wyłączyć stosowania art. 133 § 3 k.p.c. (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1995 r., I PRN 39/95, niepubl.). Prawidłowa ocena zarzutu nieważności postępowania - podniesionego w apelacji - wymagała jednoznacznego stwierdzenia, czy

powodowie istotnie wyłączyli z zakresu umocowania swojego pełnomocnika czynności związane z wnioskami o wyłączenie sędziego. Sąd Apelacyjny ustalenia takiego nie dokonał, co nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 5, art. 91, art. 118 § 1 oraz art. 133 § 1 i 3 k.p.c.

Trzeba podkreślić, że zaskarżony wyrok nie mógłby się ostać również wtedy, gdyby okazało się, że do wskazanego przez skarżących ograniczenia zakresu umocowania ich pełnomocnika jednak nie doszło. Konstatacja ta wynika z faktu, że kolejne wnioski o wyłączenie sędziego sprawozdawcy H. D. zostały odrzucone postanowieniami wydanymi przez tegoż sędziego w składzie jednoosobowym. Tymczasem – zgodnie z art. 53¹ k.p.c. - o odrzuceniu ponownego wniosku o wyłączenie sędziego opartego na tych samych okolicznościach orzeka sąd w składzie trzech sędziów zawodowych, bez udziału sędziego, którego wniosek dotyczy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CZP 138/10, OSNC 2011, nr 11, poz. 121). Sąd Apelacyjny nie dostrzegł więc - do czego był zobligowany z urzędu – że w sprawie niniejszej o ponawianych przez powodów wnioskach orzekała sędzia wyłączona z mocy ustawy (art. 51 w związku z art. 53¹ k.p.c.). Uchybienie to - co trafnie zarzucili skarżący - spowodowało nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Sąd Apelacyjny przechodząc nad nim do porządku dziennego naruszył art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 4 i art. 53¹ k.p.c., co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Zgodzić się trzeba z zapatrywaniem skarżących, że sędzia rozpoznający sprawę z udziałem strony, z którą pozostaje w sporze sądowym w innej sprawie, powinien złożyć wniosek wyłączenie i powstrzymać się od udziału w sprawie (art. 49 w związku z art. 51 k.p.c.).

Formułując zarzut naruszenia art. 49 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. skarżący podnieśli, że sędzia T. S., biorąca udział w wydaniu zaskarżonego wyroku, została przez nich pozwana w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w S. jednakże okoliczności tej w sposób należyty nie wykazali. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania dowodowego w celu zweryfikowania

trafności zarzutów poniesionych w skardze kasacyjnej. Ubocznie wypada zauważyć, że w razie wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie (art. 398¹⁵ § 2 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.